

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon
między miast. 36-00 (czynny cały dzień).

Czwartek, dnia 20 listopada 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 317

Ofensywa Holendrów w Indonezji

MOSKWA (PAP). Jak donosi komunikat armii indonezyjskiej, wojska holenderskie rozpoczęły wielką ofensywę na Bululawang, na południe od Malang.

Reynaud konferuje z Blumem

PARYŻ (PR). Paul Reynaud odbył rozmowę z Leonem Blumem, a następnie przyjęty był przez premiera Ramadiera. Wszystkie te rozmowy w dalszym ciągu pozostają w związku z projektowanym utworzeniem rządu prawnicowego.

Rommel popełnił samobójstwo na rozkaz Hitlera

MONACHIUM (ZAP). Żona byłego marszałka Rommela oświadczyła, że mąż jej popełnił samobójstwo na wyrażony rozkaz samego Hitlera. W pamiętnym dniu (było to w Erlangen, w pobliżu Ulm), mąż jej odwiedził dwóch generałów Meisela i Brughoffa, którzy odbyli z nim 15-minutową konferencję. Po rozmowie mąż jej oświadczył, że za 15 minut nie będzie żył. Wyjechał on następnie z gen. Meislem samochodem, który po powrocie oświadczył Rommlowej, że mąż jej otrul się.

Pełne porozumienie w sprawie Palestyny

Mandat brytyjski musi się zakończyć najpóźniej do 1 sierpnia 1948 roku

NOWY JORK (PAP). Delegacja radziecka i amerykańska osiągnęły pełne porozumienie w sprawie planu podziału Palestyny.

Jak wiadomo, rewizja pierwotnego planu okazała się konieczna wskutek negatywnego stanowiska Wielkiej Brytanii. Obecnie porozumienie osiągnięte zostało w wyniku obrad czterech państw — ZSRR, USA, Kanady i Guatemali. Porozumienie to przewiduje: 1) mandat brytyjski zakończy się w terminie ustalonym między W. Brytanią a komisją ONZ i potwierdzonym przez Radę Bezpieczeństwa, — jednakże nie później niż 1 sierpnia 1948 r. We wstępie do odpowiedniej

WIDMO ZAŁAMANIA SIĘ W USA „wiecznej prosperity”

Prezydent Truman domaga się specjalnych pełnomocnictw dla kontroli niektórych dziedzin życia gospodarczego

UNESCO nie spełnia swego zadania
— oświadczył delegat polski na konferencji w Meksyku

NOWY JORK (PAP). Na konferencji UNESCO w Meksyku delegat Polski Wierbiński sprzecywał stanowisko rządu polskiego wobec działalności tej instytucji ONZ. Skrytykował on szczupłość funduszy, którymi rozporządza organizacja, a które pozwalają jedynie na przeprowadzenie akcji informacyjno-propagandowej. Organizacja nie wypełnia zasadniczego zadania, t. j. nie przyczynia się do odbudowy kulturalnej zniszczonych wojną krajów. W UNESCO rosną wpływy amerykańskie, które usiłują tę organizację sprawozdać z właściwej drogi. Potężne środki propagandy i bałamutnej informacji zalewają dziś świat. Delegat polski podkreślił, że Polska nie chce się odrodzić chrześcijańskim murem od tego co się dzieje na zachodzie, lecz pragnie rzetelnej współpracy międzynarodowej i naprawdę wolnej wymiany myśli.

Przemówienie Trumana na nadzwyczajnej sesji Kongresu

WASZYNGTON (PAP). W poniedziałek rozpoczęła się w Waszyngtonie nadzwyczajna sesja Kongresu amerykańskiego, na której prezydent Truman wygłosił przemówienie. Truman złożył projekt przyznania Francji, Włochom i Austrii sumy 597 milionów dolarów w ramach t. zw. „pomocy przejściowej” oraz domagał się uchwalenia kontroli cen dla zapobieżenia inflacji na rynku wewnętrznym.

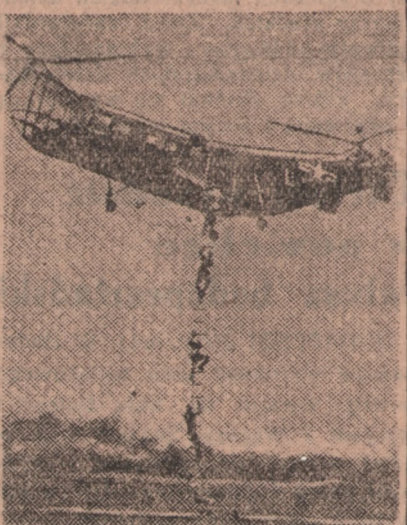
Przyszłość gospodarki USA znajduje się w niebezpieczeństwie — powiedział prezydent — w związku z czym konieczne jest zwiększenie eksportu w formie pomocy dla innych państw. Prezydent wezwał również do racjonowania produktów, których brak odczuwa się na rynku krajowym, zapowiadając, że wpłynie to radykalnie na koszty utrzymania.

Dla zwalczania groźby inflacji, Truman przedłożył program w 10 punktach. Prezydent podkreślił z naciskiem, że inflacja doszła już do katastrofalnego stopnia, a jeszcze bardziej niepokojący jest fakt, że gospodarcza sytuacja wewnętrzna stale się pogarsza. W związku z tym Truman zażądał m. in. rozszerzenia i zwiększenia kontroli nad eksportem, wzmocnienia kontroli nad transportem celem zapewnienia przewozu dostatecznej ilości towarów na eksport przeprowadzenia kontroli nad mornem, racjonowania towarów pierwszej potrzeby, przywrócenia kontroli cen i ustalenie maksymalnych plac.

Prezydent Truman zaznaczył, że rząd powinien kontrolować płace pracowników, aby nie dopuścić do „inflacyjnej tendencji w wyniku wzrostu plac”. Truman podkreślił, że dalszy wzrost inflacji może spowodować załamanie się całego amerykańskiego systemu gospodarczego.

Kończąc swe przemówienie, prezydent Truman przestrzegł Kongres przed kryzysem, który mógłby przemienić się w katastrofę gospodarczą. Dla zapobieżenia kryzysowi, prezydent domagał się przyjęcia jego wniosku w sprawie pomocy tymczasowej dla Francji, Włoch i Austrii oraz przyznania mu pełnomocnictw przy których pomocy rząd USA mógłby podjąć akcje kontroli niektórych dziedzin amerykańskiego życia gospodarczego.

Modny środek lokomocji



Czy pamiętamy jeszcze, jaką sensację wzbudził w świecie pierwszy helikopter konstrukcji de la Ciervy? Od tego czasu, w ciągu kilkunastu zaledwie lat, helikopter zdobył już sobie prawo obywatelstwa, jako wygodny środek komunikacyjny, dzięki swym zdolnościom lądowania dosłownie na każdym miejscu. Amerykańscy konstruktorzy, aby przekonać władze lotnictwa USA o użyteczności tego typu samolotów, zdemonstrowali przed nimi nowy typ dużego helikoptera, który zatrzymuje się w powietrzu, by przyjąć na pokład pasażerów (na zdjęciu)

Chaos we Włoszech

Włochy przeżywają silny kryzys polityczny i gospodarczy. Sytuacja wewnętrzna w tym kraju przypomina wielkie kłębowisko sił, zwalczających się wzajemnie. Trudno ocenić dziś, kiedy nastąpi wykrycie stabilizowanie na podstawie jakiegoś trwałego układu politycznego. Jak dalece sytuacja jest chaotyczna świadczy różna propozycja w sprawie reorganizacji rządu. I tak: stary prawniczy działacz Nitfi proponuje utworzenie koalicji rządowej wszystkich sił laickich od centrum przez prawicę do lewicy włącznie, podczas gdy partia republikańska domaga się utworzenia rządu koncentracji narodowej z qualunquistami i komunistami włącznie, zaś komuniści i socjaliści Nenniengo proponują rząd frontu ludowego. W jednym z organów pisma partii „szarego człowieka” ukazał się artykuł atakujący de Gasperię i domagający się udziału tej partii w rządzie. Z tych faktów narzuca się jeden wniosek, ten mianowicie, że kryzys rządowy wisi w powietrzu, gdyż de Gasperi nie może liczyć obecnie na całkowite poparcie prawicy. Na tym tle powszechnego chaosu utworzony niedawno wspólny front komunistów i socjalistów przedstawia się, jako jedyna zdyscyplinowana i jednolita siła polityczna we Włoszech poza stronnictwem chrześcijańskich-demokratów — siła z określonym kierunkiem politycznym i społecznym, która wie czego chce i do czego dąży, a przy tym znajduje silne poparcie w masach pracujących.

Chaos polityczny potęgają trudności gospodarcze. Obecny rząd chwycił się, bo zachwiane są finanse Włoch. Mnożą się strajki, wrota bezrobocia, ceny idą w górę, a kapitaliści płace chcą utrzymać na dotychczasowym poziomie. Zresztą nawet kapitaliści nie są zadowoleni z obecnych warunków gospodarczych i z coraz większej zależności od Ameryki. Wprawdzie kapitały amerykańskie przydałyby się, ale warunki na jakich Ameryka zamierza ich udzielić przedstawiają się nie korzystnie. Wg. doniesień prasy włoskiej, Włochom oświadczone w czasie dyskusji nad planem Marshalla, że z amerykańskiego punktu widzenia, gospodarka włoska powinna w przyszłości oprzeć się na znajdujących się w jej posiadaniu źródłach surowcowych. Innymi słowy Włochy musiałyby zrezygnować z rozwoju czarnej metalurgii, produkcji sztucznego włókna, z rozwoju przemysłu papierniczego, a także części przemysłu maszynowego i chemicznego. Wzaman za to Włochy otrzymałyby wolną rękę w rozwoju przemysłu lekkiego, a przede wszystkim takich typowo włoskich gałęzi jak przemysł konserwowy, produkcja win, likierów itp. Taka rekonstrukcja gospodarki włoskiej, grożąca zamknięciem wielu zakładów przemysłowych, np. zakładów Monte Catini zatrudniających 50 tys. robotników, budzi wiele obaw i zastrzeżeń.

Naród włoski żąda nowych wyborów. Codziennie dochodzi do starć politycznych. Faszyci, korzystając z trudności gospodarczych, podnoszą głowę. Rząd chrze-

Uchwalenie rezolucji w sprawie traktowania Hindusów w Unii Południowo-Afrykańskiej

NOWY JORK (PAP). Komisja polityczna ONZ uchwaliła 29 głosami przeciwko 16, przy 5 powstrzymujących się od głosu, rezolucję Indii w sprawie traktowania Hindusów Związku Południowo-Afrykańskiego. Główne punkty rezolucji były następujące: 1. Uznanie, że złe traktowanie Hindusów w południowej Afryce narusza dobre stosunki między Południową Afryką a Indiami. 2. Stwierdzenie, że w Związku Południowo-Afrykańskim Hindusi nie są trak-

towani zgodnie z międzynarodowymi umowami, zawartymi między obu rządami i odpowiednimi postanowieniami karty ONZ. 3. Potwierdzenie zeszłorocznej rezolucji Gen Zgromadzenia w tej sprawie. 4. Wezwanie obu państw oraz rządu Pakistanu do przystąpienia do konferencji na podstawie zeszłorocznej rezolucji.

Delegacja Stanów Zjedn., W. Brytanii oraz wszystkich dominion (oprócz Indii i Pakistanu) głosowały przeciwko rezolucji.

Grecko-amerykański sztab wojskowy

LONDYN (PAP). Jak donosi Reuter z Aten wicepremier rządu greckiego Tsaldaris oświadczył, że „chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na utworzenie grecko-amerykańskiego sztabu wojskowego dla walki przeciwko oddziałom powstańczym”.

NOWY JORK (obsł. wł.) Komisja palestyńska ONZ wybrała komisję 5 członków ONZ, do której weszła m. in. również Polska. Zadaniem tej komisji ma być piecza nad administracją Palestyny w t. zw. okresie przejściowym.

ścijskich demokratów obawiający się wpływów lewicy nie ma dość sił, aby wystąpić ostro przeciwko neofaszystom. De Gasperi stojący w centrum opiera się o silne stronnictwo chrześcijańskich demokratów, lecz czy potrafi rzucić sam dłuższą wbrew lewicy — to wydaje się wątpliwe.

Dr. KIERNIK przybył do Anglii

LONDYN (PAP). W dniu dzisiejszym, w drodze ze Stanów Zjednoczonych do Polski, przybył do portu Southampton na pokładzie transatlantyku „Batory” — dr Władysław Kiernik.

Dalsze aresztowania w Czechosłowacji w związku ze spiskiem antyrządowym

PRAGA (obsł. wł.). W Pradze ogłoszono wczoraj komunikat urzędowy o aresztowaniu 40 osób pod zarzutem zdrady stanu. Osoby te trudniły się gromadzeniem broni, przygotowaniem zbrojnego spisku, zbieraniem wiadomości o produkcji zakładów przemysłowych, ułatwianiem nielegalnych przejść przez granicę i informowaniem obcych mocarstw o działalności banderowców na terenie Czechosłowacji.

NOWE WŁADZE Związku Zaw. Dziennikarzy RP

SZCZECIN (PAP). Obradujący w Szczecinie krajowy zjazd dziennikarzy po uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu wybrał nowe władze. Do komitetu wykonawczego powołano kol. kol.: Borowskiego, Dąbrowskiego, Dzendzela, Karaczewskiego, Kowalczyka, Krzypkowskiego, Lukreca, Makulskiego, Pragę, Strzeleckiego, Smigielskiego, Webera, Zarembe i Atlasa.

Zjazd uchwalił szereg rezolucji m. in. rezolucję zgłoszoną przez komisję warszawską stwierdzającą, że Zw. Zaw. Dziennikarzy Polskich stanowi nierozdzielalną część ruchu pracowniczego w kraju. Zjazd potępił propagandę wojenną i napiętnował politykę anglosaską, zmierzającą do odbudowy Niemiec imperialistycznych. Zjazd wyraził ubolewanie, że pewna część dziennikarzy USA i Anglii dąży się użyć jako narzędzie w rękach kol.

** NA CZELE sztabu grecko-amerykańskiego stanie gen. William Livesay, obecny kierownik sekcji wojskowej w amerykańskiej misji pomocy. Przyznając, że oficerowie amerykańscy zostaną przydzieleni do wszystkich greckich formacji jako doradcy wojskowi, gen. Livesay podkreślił, że jego zdaniem „prędzej czy później znajdą się oni na polu walki”.

ZILLIACUS wystąpił ostro przeciw polityce USA

LONDYN (obsł. wł.). Przywódca lewego skrzydła Partii Pracy — Zilliacus, dzieląc się swymi wrażeniami odniesionymi w czasie swej podróży po ZSRR i krajach Europy wschodniej, oświadczył, że Polska ma słuszne prawo do granic wzdłuż Odry i Nysy i że ustalenie tych granic nie jest sprzeczne z interesami Europy. Wspominając o planie pomocy Marshalla dla Europy, zaznaczył Zilliacus, że plan ten jest przejawem walki dolara amerykańskiego z przemianami społecznymi w krajach europejskich. Zilliacus poddał ostrej krytyce politykę brytyjską i amerykańską na terenie ONZ. W imieniu reprezentowanego przez siebie odłamu społeczeństwa angielskiego oświadczył poseł, że naród angielski nie ma zamiaru pomagać imperialistom amerykańskim.

Ameryka jawnie dąży do ZMIANY

DULLES składa wniosek o zniesienie lub ograniczenie PRAWA VETA

LONDYN (obsł. wł.). Z Nowego Jorku donoszą, że delegat amerykański w ONZ Dulles zgłosił w komisji politycznej wniosek o zniesienie lub ograniczenie prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa.

Delegat amerykański oświadczył przy tym, że jeżeli w związku z tym zmianą Karty Narodów Zjedn. okaże się konieczna, to trzeba będzie przy-

stąpić do zmiany konstytucji ONZ. Delegat radziecki Gromyko oświadczył, że Zw. Radziecki ustosunkuje się do tego wniosku negatywnie. Jeżeli większość komisji lub Zgromadzenia opowie się za tym wnioskiem, to będziemy musieli się zastosować do większości. Wniosek ten nie przyniesie jednak nic dobrego, ani poszczególnym członkom ONZ ani Organizacji samej. W końcu oświadczył Gromyko, że było do przewidzenia, że w tym celu powołuje się do życia Małe Zgromadzenie.

Przed uroczystości mi weselnymi w Londynie

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj wieczorem król angielski Jerzy i księżniczka Elżbieta przyjmowali w pałacu Buckingham 2.000 gości, którzy przybyli celem obejrzenia darów ślubnych, jakie otrzymała młoda para. Tego samego wieczoru przyjmowała młoda para gratulacje od mnóstwa gości. W związku z mającymi się odbyć w jutrzejszy czwartek uroczystościami ślubnymi wydał król Jerzy orędzie, w którym m. in. zaznacza, że koszty tych uroczystości nie obciążą skarbu państwa, gdyż zostaną pokryte z oszczędności, zrobionych przez dom królewski na przysługującym mu normalnym budżecie.

Czechosłowacja-Polska 12:4

PRAGA (tj). Wczoraj odbył się tu międzypaństwowy mecz bokserki Czechosłowacja — Polska. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycię-

stwem bokserów czechosłowackich w stosunku 12:4. Punkty dla Polski zdobyli Antkiewicz i Chycha. Szczegóły w następnym numerze.



Torim (Czechosł.) pokonał w wadze średniej Szyman-kiewicza.

Zakończenie pierwszej fazy akcji koncesjonowania handlu

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. upłynął termin załatwiania formalności, związanych z t. zw. koncesjonowaniem handlu. Zgodnie z przewidywaniami, otrzymania większość kupiectwa dopełniła wszystkich formalności, wniosła opłaty i złożyła podania do zarządów kupieckich. Wg. prowizorycznych danych ze wszystkich izb Skarbowych do dnia 14 bm. włącznie 140.208 osób dokonało wpłat, co stanowi ponad 77% osób i przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi koncesjonowania.

KARTY ONZ ODPOWIEDŹ delegata ZSRR

Marszałek Tito jedzie do Bułgarii

BELGRAD (obsł. wł.). Marsz. Tito wyjedzie wkrótce na czele delegacji rządowej do Bułgarii, gdzie przeprowadzone będą rozmowy w sprawie zawarcia jugosłowiańsko-bułgarskiego układu sojuszu o wzajemnej pomocy. Jak oświadczył wczoraj min. spraw wewn., wizyta ta ma charakter demonstracji jedności państw słowiańskich.

Goście weselni muszą się sami obsłużyć Strajk pracowników hoteli londyńskich

LONDYN (PAP). Pracownicy hoteli i restauracji w Londynie zwrócili się do swego związku zaw. z żądaniem ogłoszenia w środę strajku 15 tysięcy pracowników hoteli, restauracji i klubów w dzielnicy Westend w Londynie, na poparcie trwającego od 13 dni strajku kelnerów w hotelach, należących do towarzystwa „Savoy”. Hotele te są zajęte przez gości, przybyłych na ślub księżniczki Elżbiety. Strajk wybuchł z powodu bezpodstawnego zwolnienia jednego z kelnerów w hotelu „Savoy”.

Przywódca strajkujących pracow-

Zgromadzenie Gen. ONZ uchwalilo rezolucję w sprawie HISZPANII

NOWY JORK (PAP). 36 głosami przeciwko 5 przy 12 powstrzymujących się Zgromadzenie ONZ przyjęło, uchwaloną uprzednio przez komisję polityczną rezolucję w sprawie reżimu frankistowskiego, z wyjątkiem paragrafu 2, który potwierdzał rezolucję zeszłoroczną.

Uchwalona rezolucja ogranicza się za tym do wyrażenia zaufania, iż Rada Bezpieczeństwa rozpatrzy sprawę reżimu gen. Franco, jeśli uzna, że sytuacja w Hiszpanii tego wymaga.

Jakkolwiek kompromisowy tekst rezolucji ułożony został przez podkomitet redakcyjny, można przyjąć, że moralnym jego autorem jest delegacja polska, która wykazała w sprawie hiszpańskiej największą inicjatywę.

Goście weselni muszą się sami obsłużyć Strajk pracowników hoteli londyńskich

Policja aresztowała przywódcę strajkujących i 24 członków pikiety

LONDYN (PAP). Pracownicy hoteli i restauracji w Londynie zwrócili się do swego związku zaw. z żądaniem ogłoszenia w środę strajku 15 tysięcy pracowników hoteli, restauracji i klubów w dzielnicy Westend w Londynie, na poparcie trwającego od 13 dni strajku kelnerów w hotelach, należących do towarzystwa „Savoy”. Hotele te są zajęte przez gości, przybyłych na ślub księżniczki Elżbiety. Strajk wybuchł z powodu bezpodstawnego zwolnienia jednego z kelnerów w hotelu „Savoy”.

Przywódca strajkujących pracowników hotelu „Savoy”, poseł do parlamentu z ramienia Partii Pracy — Arthur Lewis, został w poniedziałek w nocy aresztowany przed gmachem hotelu wraz z 24 członkami pikiet strajkujących. Aresztowanie nastąpiło po starciu z policją w chwili, gdy nadjechała przed gmach hotelu ciężarówka z benzyną dla samochodów hotelowych. Strajkujący rzucili się na jezdnię przed kołami ciężarówki, nie dopuszczając jej na dziedziniec hotelowy. Lewisowi, którego zwolniono za kaucją, ma być wytoczona sprawa sądowa za „tamowanie ruchu ulicznego i opór władzy”.

Zawieszenie w prawach członków całego mikołajkowskiego NKW PSL

WARSZAWA (PAP). Nowe prezydium tymczasowego NKW PSL przedstawia się następująco: prezes Niecko, wiceprezisi Wycech i Madejczyk, sekretarz naczelny Banach, skarbnik Dębski, kierownik wydziału prasy i propagandy W. Schayer.

Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy PSL na posiedzeniu w dniu 15 bm. postanowił przedłożyć Radzie Naczelnej do zatwierdzenia następującą uchwałę: 1. Zawiesić w prawach członków PSL aż do odwołania przez NKW wszystkich członków ostatniego mikołajkowskiego NKW PSL, a tym samym pozbawić ich wszystkich piastowanych mandatów i godności, czyniąc jedynie wyjątek dla kol. Czesława Ponieckiego, którego pozbawia się tylko mandatu członka Rady Naczelnej. 2. Zawiesić w prawach członków PSL aż do odwołania przez NKW wiceprzewodniczących i sekretarza Rady Naczelnej PSL oraz przewodniczącego głównej komisji rewizyjnej — a tym samym pozbawić ich wszystkich piastowanych przez nich mandatów i godności. Nadto tymczasowy NKW PSL postanowił: a) pozbawić mandatu członka Rady Naczelnej kol. Genowefę Osiejową, b) zawiesić w prawach członka PSL aż do odwołania przez NKW kol. Jagłę Michała, a tym samym pozbawić go wszystkich piastowanych przez niego mandatów i godności.

W przyjętej rezolucji Rada Naczelna potępiając politykę Mikołajczyka stwierdza, że godziła ona w zasady ustrojowe Polski Ludowej. Dażąc do rozbitcia sojuszu chłopsko-robotniczego Mikołajczyk starał się montować blok całego wstecznicstwa ze wsi, aby następnie rzucić go do walki o władzę.

Francuski eksperyment wychowawczy na terenie swojej strefy okupacyjnej Niemiec

Specjalny korespondent „Daily Telegraph” Herbert Ashley ogłosił na łamach tego pisma ciekawy reportaż na temat francuskich eksperymentów wychowawczych na terenie ich strefy okupacyjnej. Władze francuskie podjęły na dużą skalę zadanie wychowania młodzieży niemieckiej w duchu pokojowym i demokratycznym. Trudno przesądzać jaki będzie wynik ostateczny tej próby, jednakże zasługuje ona na uwagę.

Strefa francuska jest najmniejsza ze wszystkich czterech stref okupacyjnych, niemniej jej powierzchnia odpowiada w przybliżeniu wielkości terytorium Belgii. Na tym obszarze żyje sześć milionów Niemców, z czego połowę stanowi młodzież w wieku do 21 lat. Najwyższą władzą strefy jest głównie dowodzący wojsk okupacyjnych gen. Koenig. Sprawuje on swe rządy przez centralną administrację w Baden-Baden i gubernatorów prowincji, którymi są: w Koblencku — Bois Lambert, we Fryburgu — Pené, w Wirtembergu — Widmer i w Saarbrücken — Grandval. Ci gubernatorzy byli wszyscy członkami francuskiego ruchu oporu albo też walczyli z Niemcami na froncie. Są więc znawcami Niemiec, jako kraju i Niemców.

Starając się wpoić ludności niemieckiej zasady i ducha demokracji, Francuzi kierują główny wysiłek w odniesieniu do najmłodszych roczników młodzieży niemieckiej, wskazując już na pewne wyniki dwuletniej pracy. Znacznie gorzej jest z młodzieżą starszą, która przeszła przez „Hitler Jugend”. Francuzi starają się młodzież najpierw odhitleryzować, a później wychować. Pragną nauczyć młodzież samodzielnie myśleć, a przede wszystkim nie chronić jej przed żadnymi prądami czy obcymi wpływami.

Oczywiście głównym instrumentem tej pracy musi być szkoła, nowy nauczyciel i nowa, zdrowa książka. Szkół otwarto już w strefie francuskiej więcej, niż przed wojną. Zamiast różnych typów szkół średnich

wprowadzono jedynie gimnazjum. Co do sił wykładowczych to uzyskanie potrzebnej ilości odpowiednich nauczycieli było najtrudniejszym problemem

Francuzi postawili sprawę w ten sposób, że aby Niemiec był właściwym nauczycielem, trzeba go odpowiednio wychować już od dziecka. Wielu kandydatów na nauczycieli wysłano celem ukończenia studiów do Szwajcarii, a w przyszłości przewidziane jest również wysyłanie studentów niemieckich na studia do Francji. Jeśli chodzi o podręczniki, to dokonano tu dużego wysiłku, drukując 7 milionów egzemplarzy nowych książek szkolnych. Wypuszczono też nowe wydania dzieł Szekspira, Platona, Cyserona, Goethego i innych autorów o nastawieniu demokratycznym. Uniwersytety przysparzają Francuzom najwięcej kłopotu. Chociaż większość profesorów uniwersytetów we Fryburgu i Tübingen zdenazyfikowano, to jednak część wykazuje jaskrawe nastawienie nacjonalistyczne. 50 proc słuchaczy stanowią inwalidzi wojenni. Ci studenci stanowią najtrudniejszy orzech do zgryzienia.

Francuzi nie mają złudzeń co do istoty charakteru niemieckiego. Znają dobrze zakorzeniony w duszy niemieckiej militarizm, uważają jednak, że mimo to należy i warto podjąć wysiłek w kierunku zmiany zainteresowań narodu niemieckiego i że wysiłek ten nie musi być z góry skazany na niepowodzenie. (Ver)

KATEDRA KOŁOBRZESKA

zostanie odrestaurowana

KOŁOBRZEG, w listopadzie.

Swego rodzaju unikatem konstrukcyjnym — jest kołobrzaska katedra. Ufundował ją Bolesław Chrobry, wtedy gdy posiadał Pomorzę i gdy grodami książęcymi były Kamień i Kołobrzeg. Bolesław zakładał tu biskupstwo, które wprawdzie zostało przeniesione do Wolina i Kamienia, ale katedra z biegiem lat doznała wiele przeobrażeń i rozrostów. Z małego podówczas kościółka — została rozbudowana do 5-cio nawowej świątyni.

Unikatem jest presbiterium, które przegrodzone jest od nawy głównej

ścianą. Ciągłe przemiany architektoniczne spowodowały, że dziś po zniszczeniu wojennym — zauważyć można cały szereg stylów. Doskonale widać, że katedra małąca pierwotnie jedną wieżę — otrzymała później drugą. Z biegiem stuleci połączone one zostały w jedną całość i tworzą obecnie jeden potężny masuw.

Niestety działania wojenne fatalnie odbiły się na budowli, która jako rzeczowy dowód Słowiańszczyzny na tych terenach powinna być bezwzględnie odremontowana. Ministerstwo Kultury i Sztuki postanowiło przystąpić do rekonstrukcji tego za-

bytku wyznaczając na zabezpieczenie stosunkowo wysokie kredyty, które posłużyły do wykonywania pierwszych prac zabezpieczających.

Najbliższym zadaniem rekonstruktorów będzie zabezpieczenie ciężkich filarów, które z powodu nie zastosowanych do ciężaru fundamentów — wykazują pochylenie w osi. Fundamenty będą musiały być wzmocnione. Na razie prace poszły w kierunku zabezpieczenia filarów przed runięciem. W tym celu zbudowano wokół nich rusztowania. Wiadomo, że Niemcy zabezpieczali filary za pomocą „zastrzyków cementowych” do ich fundamentów lecz te zabiegi zasadniczo nie miały racjonalnego zastosowania, gdyż trzeba było przede wszystkim dociec przyczyny odchylenia się filarów. Rekonstruktorzy polscy dokopują się fundamentów, aby wyszukać powód nachylenia.

Drugą troską rekonstruktorów polskich jest pochylenie masywu wieży. Po położeniu dachu — stosunkowo lekkiej konstrukcji — będzie można ustrzec się przed dalszą dewastacją tego tak wartościowego zabytku. Nie



Katedra kołobrzaska

można jednak liczyć na amerykańskie tempo budowy, gdyż jest to praca wymagająca całego szeregu lat. Freski — które uchowały się częściowo,

są równie ważnym zabytkiem, który zapewne troskliwie będzie odrestaurowany. (Z. B.)

Proces Kruppa

Król armat przed sądem

Poznań, w listopadzie

Dnia 17 bm. rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko Alfredowi Kruppowi i 11 b. urzędnikom jego zakładów zbrojeniowych. Oskarżeni odpowiadają za przygotowanie wojny agresywnej, wyzysk terytoriów okupowanych przez Niemcy i używanie do ciężkich robót przymusowych robotników cudzoziemskich. Trybunałowi przewodniczył sędzia amerykański H. C. Anderson.

Po wielkich procesach przeciwko bezpośrednim sprawcom wojny napaściowej — największym zbrodniarzom wojennym oraz największym katom obozów koncentracyjnych — przyszła teraz kolej na fabrykantów broni wszelkiego rodzaju wzgl. materiału wojennego z Alfredem Kruppem na czele.

Zakłady Kruppa, ustawicznie rozbudowywane i powiększane, stanowiły największy arsenał Rzeszy. Wytwarzały one ciężką i najcięższą broń, a przede wszystkim armaty wszelkiego kalibru, czołgi i wielkie kotły. Dlatego też nazywano Kruppa królem armat. Zakłady Kruppa w Essen były przez szereg lat największym dostawcą broni dla licznych państw. Jeszcze przed pierwszą wojną światową zaopatrywały one w sprzęt wojenny, a głównie w armaty, 20 państw, wyprzedzając znacznie podobne zakłady w Czechach i Francji. Z racji tych olbrzymich dostaw wpływały też do kas Kruppa olbrzymie sumy. Po dojściu do władzy Hitlera, produkcja tych zakładów została znacznie zwiększona i przeznaczona była wyłącznie na wyposażenie

nie tego wielkiej maszynierii wojennej celem przygotowania napaści zbrojnego na Polskę i inne kraje.

Niemieccy potentaci przemysłowi z Kruppem na czele związali się już całkowicie z Hitlerem nim był on u szczytu swej władzy. Przez wydane finansowanie jego ruchu i partii dopomogli oni mu do zwycięstwa. Od nich to otrzymał Hitler poważne fundusze na przeprowadzenie zwycięskich wyborów przed przełomowym rokiem 1933. Führer odwdzielił im się za to w ten sposób, iż dał im możliwość osiągnięcia kolosalnych zysków z wielkich dostaw wojennych. Zyski te wzrastały, gdy do tych kuźni broni spędzali uczniowie Himmlera coraz liczniejsze zastępy niewolniczych sił roboczych z pobitych krajów, a przeważnie z Polski.

Bez zapewnienia sobie poparcia i pomocy ze strony Kruppa i innych przemysłowców niemieckich nie byłby Hitler zaryzykował swej wojny agresywnej. Mając zaś ich całkowite poparcie, powziął swój szaleńczy zamiar zawojowania Europy.

Dziś czołowi przedstawiciele niemieckiego przemysłu wojennego tzw. „niemieckiej kuźni broni” z Essen, stają przed sądem w Norymberdze jako zbrodniarze wojenni, a niebawem zasiądą na tych samych ławach oskarżenia ich dalsi koleży, czyli inni niemieccy potentaci przemysłu wojennego, którzy również byli niekwestionowanym narzędziem Hitlera w realizacji jego szaleńczych planów podbicia całej Europy.

Bolesław Kleibratowski.

BALTYK

ojczyzna bursztynów

Nader ciekawe są twierdzenia geologów, że najbogatszym źródłem bursztynu jest morze, gdzie w epoce przedlodowcowej był stały ląd, obficie zalasowany piniami, tujami, palmami i wawrzynami, z których pinie wydzielają żywicę bursztynową. Po kataklizmach żywiołowych zapadła się owa kraina przed wiekami, a olbrzymie zwałiska potoczyły się na południe, tworząc brzogi obecnego Bałtyku.

Między Rugią a Szwecją, na dnie Bałtyku, w głębokości około 40 m. odkryto przed kilkunastu laty szczyt olbrzymiego lasu sprzed 40 tysięcy lat. Choć bursztyn częściowo znajdujemy w całej prawie Polsce, najwięcej jednak go jest w okolicach Ostrołki, Przasnysza i Pułtuska. W początkach 19-go wieku zamknięto tam stopniowo rządowe kopalnie bursztynu, wskutek ich nieopłacalności. Ostatnią zamknięto w 1850 r. kopalnię w Ostrołce, gdzie znana szlifownia Bernstejnów słynęła z wyrobów bursztynowych.

Cena pojedynczych kawałków bursztynu, tak jak i kamieni szlachetnych, zależy od wielkości ich i stopnia przezroczystości. Najdroższe są ziarna, zawierające w sobie zasklepienie owady, części roślin itp., które przypadkiem wpadły do spływającej z drzew gęstej żywicy i pozostały w niej. Okazy takie mają głównie wartość naukową, gdyż zakonserwowane w nich owady lub rośliny świadczą o zjawiskach przyrody dawnych czasów — ich faunie i florze.

W Borach Tucholskich i na Kaszubach dobywano bursztyn do połowy 19-go wieku w lasach, przeważnie za pomocą wielkich skrzyń bez dna, w których kopaczki spuszczały się pod ziemię, dopóki nie dokopali się do żyły bursztynu. Z powodu jednak niszczenia korzeni drzew, rząd pruski zabronił eksploatacji bursztynu w lasach państwowych. Największe pokłady odkryto na półwyspie sambijskim (Samland) i na wybrzeżu zatoki Kurońskiej. Po wielkich burzach fale morza wyrzucają również mnóstwo

bursztynu. Np. w 1862 r. po kilkudniowym huraganie na przestrzeni 6 km wybrzeża między Nodem a Palmnickiem zebrano aż 2 t bursztynu.

W muzeum w Berlinie znajdowała się jedna z największych brył bursztynu wagi prawie 7 kg. Znalaziono ją w 1803 r. przy kopaniu rowu w majątku Schlappacken pod Wystruciem. Jeden z carów Rosji otrzymał w darze od króla pruskiego tyle bursztynu, że pokryto nim całe ściany od podłogi do sufitu jednej z sal.

Rząd pruski, podobnie jak i Polska zmonopolizował bursztyn i wydzierżawił jego eksploatację i handel nim jednej z firm w Królewcu, która miała filie w Elblągu i Gdańsku. Największe szlifiernie były w Królewcu, a z nimi konkurowały przedsiębiorstwa handlowe wyrobów bursztynowych w Berlinie, Hamburgu, Amsterdamie, Paryżu i Londynie.

W Gdyni istniała przed wojną jedyna w Polsce fabryka wyrobów z bursztynu. Piotra Trzeźniaka, która prawie całą naszą produkcję surowca przerabiała na miejscu. Roczna produkcja bursztynu na naszym wybrzeżu przed wojną wynosiła około 30 ctn., a w ostatnich latach wspomniana firma zakupiła pod kontrolą Urzędu Morskiego około 150 ctn. bursztynu wartości pot. miliona zł.

K. Kwiatkowski

ADAM CZEKAŁSKI

43

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Tak, życzę sobie tego.
— Dobrze, zatem proszę słuchać: jak pani wiadomo, porozumienie zawarte przez nasz rząd z rządem angielskim dopuszcza wspólną działalność wywiadowczą na terenie Chin, a przeciw Japonii.

— Wiem o tym.

— Mówię to po to jedynie, aby dalsze instrukcje stały się dla pani zrozumiałe. Otóż ostatnimi czasy działamy wspólnie z naszymi przyjaciółmi Anglikami. Oswobodzenie pani z niewoli japońskiej było majstersztykiem wywiadu chińskiego, ale nie bez udziału Anglików i niektórych naszych ludzi. Pewnie jeszcze do tej chwili Japończycy niezego się nie domyślają. Wyobraź sobie ich miny, gdy się dowiedzą prawdy.

— Proszę nie zapominać o tym, Corbin, że w Szanghaju jest Yiszka!

— Wiem o tym, ale i ona nie przedko trafi na właściwy ślad. Ale mniejsza. Otóż rozkazy są takie: Dostanie się pani samolotem do Antung na terenie Mand'urii, a stąd pojedzie pani koleją przez An-szu, Suel, do Fusan na Korei. Tam zgłosi się do pani człowiek, który zawiezie ją łodzią na statek holenderski. Statek ten zawinie po dro-

dze do Nagasaki, Kagoszima, objeżdżie południowy cypel wyspy Kiusiu i uda się do Kobe. W Kobe i w Osaka będzie pani miała za zadanie dowiedzieć się, jakie zamiary chowa rząd japoński w sprawie spornych wprawdzie, ale nominalnie do naszej republiki należących wysp z grupy Parascellus na Oceanie Spokojnym. Jest to sprawa niezmiernie wagi i wymaga bystrości umysłu, ogromnej ostrożności i szybkości w działaniu.

— Chwileczkę... Proszę mi powiedzieć datę dnia dzisiejszego.

— Dziś mamy 20 sierpnia.

— Dziękuję. Niech się pan nie trudzi z dalszymi instrukcjami, gdyż ja nie już robić nie mogę i nie chcę. Na terenie Chin jestem skończona. Poza tym jestem tak bardzo wyczerpana, że koniecznie potrzebuję wypoczynku. Chin mam dość, tak dość, że jedynym moim pragnieniem jest dostać się jak najprędzej do Paryża.

— Madame...

— S'ucham pana?

— Pani nie zdaje się widocznie rozumieć dobrze, na co się naraża.

— Na nic się nie narażam. A jeśli pragnie pan dowiedzieć się jakichś bliższych szczegółów, mam nadzieję, że udzieli ich panu chętnie gubernator w Szanghaju, pan Haillcourt.

Proszę się do niego zwrócić w tej sprawie. A teraz proszę mnie poprowadzić na miejsce, gdzie ma czekać na mnie samolot.

— Przy takim wietrze, jak obecny, samolot nie wystartuje.

— Ale tam znajdę przynajmniej skromne schronienie przed wiatrem w kabinie. I mam nadzieję, że nie będzie tam tyle insektów, ile ich jest w tej tu lepiance chińskiej.

— Jak pani każe.

I Corbin, zdumiony postępowaniem panny Berthier, nie już nie rzekł, ale zakreślił się w swój nieprzemakalny płaszcz i poszedł przodem. Daniela, spowita w ciepłe futerko i szal, podążała za nim wytrwale, nie myśląc już więcej ani o swej dotychczasowej pracy, ani o tym, że odmówiła spełnienia rozkazu, przez co mogła przecież narazić się na zemstę tych ludzi, którzy jeszcze tak niedawno ją uwielbiali, ale pragnęła jedynie możliwie najspieszniej dostać się do Paryża.

— Do Paryża, do Paryża, do Paryża! — wołało w niej wszystko. Potem znowu przyszło jej na myśl, czy też Fryderyk stawi się na miejsce umówione w hotelu Claridge. Pierwszego października o godzinie 9 wieczór. To już tak przecież niedaleko. Jeszcze czterdzieści i jeden dni tylko.

Na wspomnienie Fryderyka, czołwieka, który tyle dla niej wycierpiał, uczuła dziwny żal, a razem i dziwnie ciepło w okolicy serca. Na myśl, że mógł zostać zamordowany, że nie zobaczy go już nigdy w swoim życiu, tak dziwny skurcz chwycił ją za gardło i takie łkanie zrywało się w jej piersi, że omal nie

wybuchnęła płaczem. Ale znowu napłynęły nowe myśli, nieco wesejsze i nieco jaśniejsze i rozproszyły te ciężkie chmury. Toż ona sama bywała nieraz w takich opałach, że zdawało się — nie ma najmniejszej nadziei, a jednak zwykle wychodziła obronną ręką i wios z głowy jej nawet nie spadał.

Po godzinie doszli do niewielkiej łączki wśród wzgórz, na której, zasłonięty od wiatru wysokim pagórkem, stał zakotwiczony samolot. Lotnik siedział w kabinie, otulony futrem i zdawał się drzeć. Na kolanach miał karabin, gotowy do użycia w razie potrzeby.

— Hallo, Jeani! — zawołał już z daleka Corbin.

Lotnik natychmiast podniósł głowę i spojrzał w stronę, gdzie go wołano.

— Oto madame Berthier. Zawieź ją pan do Antung.

— A ktoś to panu powiedział, monsieur Corbin, że ja zamierzam jechać do Antung? Ten pan zawiezie mnie tam, gdzie ja rozkażę. Zdażę się, panie Corbin, że z chwilą udzielenia mi instrukcji, pańska rola się skończyła.

— Madame...

— Żegnam pana, panie Corbin. A k'ianaj się doktorowi Wangowi i poprosz przy okazji, by mnie odwiedził w Szanghaju.

— Adieu, madame.

— Do widzenia, panie Corbin.

Agent, wściekły, oddał się, aby szalupa doktora Wanga dostać się na statek i na jego pokładzie wrócić do Szanghaju.

Daniela została sam na sam z lotnikiem.

— Proszę pana — spytała — czy przy takim wietrze możemy próbować startu?

— To zbyt niebezpieczne, madame.

— Ale chyba nie na tyle niebezpieczne, aby nam groziła katastrofa zaraz przy starcie.

— Różnie wydarzyć się może.

— Czyż to samolot?

— Mój w'asny, jeśli pani na tej wiadomości zależy.

— Mo'esz go pan przeto użyć w każdym kierunku, gdy panu kto zapłaci?

— Mniej więcej tak, chociaż obecnie jestem już zapłacony do Antung.

— Więc i pan ma rozkaz odwiezienia mnie do Antung?

— Tak, pani.

— A jeżeli ja nie zechcę jechać tam, gdzie panu wyznaczono lot?

— Zastosuję się do pani rozkazów. Mam, zresztą, rozkaz posłuchać pani. Co zatem pani rozkaże?

— Chcę odlecieć stąd natychmiast do Szanghaju. Jak daleko stąd będzie do tego miasta?

— W linii powietrznej 900 kilometrów.

— Ile godzin potrzebuje pan na odbycie tej trasy?

— Najmniej trzy godziny. Ale na bezpośredni przelot nie starczy mi materiałów pędnych.

— To drobnostka, możemy przecież zawadzić o Nankin i nabrać benzyny.

— To prawda, lecz przy takim wietrze...

— Ten wiatr dmie z taką siłą tylko do wysokości trzystu metrów, a my przecież możemy z powodzeniem lecieć na wysokości dwóch i trzech tysięcy metrów.



ŚWIECIE Kobięcy

Krótkie *contra* długie



Walka o długie czy krótkie suknie, która w świecie kobiecym wszystkich krajów narobiła tyle wrzawy, przybrała w Ameryce prawdziwie „dramatyczny” charakter. W Nowym Jorku odbył się wielki wiec kobiet, na którym w ostry sposób zaprotestowano przeciwko wprowadzeniu mody długich sukien. — Jak widać na zdjęciu, Jedyna zwolenniczka nowej mody (po lewej) nie robi sobie z „wrogiej” postawy swoich siostrzyc. Idzie z prądem...

„Przebojem” przez życie

O ile niesmiałość w dużej mierze utrudnia nam życie, o tyle tupet, nadmierna pewność siebie i tzw. „rozpychanie się lokciami” — daje się mocno we znaki otoczeniu. Niesympatyczny ten objaw, występuje nagminnie i zaobserwować go możemy na każdym niemal kroku. I tak: na poczcie, w kinach, przy kasach biletowych, czy przy wejściu na salę, przy szturmowaniu garderoby po przedstawieniach i widowiskach, na kolej, lub chociażby na stopniach tramwaju rozgrywają się sceny, które aż nadto dobrze świadczą, jak bardzo bezwzględni są wobec siebie ludzie. Wszędzie tam, gdzie idzie o zdobycie pierwszeństwa — nieprzyjazne, „kanclaste” lokcie twardo odracają „intruzów”, bez względu na wiek i płeć. Dewiza ich zdaje się być: „zdobycie cel za wszelką cenę, chociażby po trupach”.

Często zdarza się, że na pytanie skierowane do właściciela „silnych lokci”, rozpartego wygodnie w przedziale kolejowym lub tramwaju: „Czy tu jest wolne miejsce?” — otrzymujemy odpowiedź niechętną, opryskliwą, co w rodzaju: „Czy pan nie widzi”, albo „Nie wiem, nie jestem konduktorem!” — lub też prostu zostajemy rozmyślnie wprowadzeni w błąd położonymi na ławce rzeczami i pakunkami. Zimne, niechętnie spojrzeńie zda się pytać: „Czego tu szukasz? Dlaczego mi przeszkadzasz?”. I samą siałą tej niechęci cofamy się, rezygnując z zajęcia miejsca.

Zasady przyzwoitego obcowania z ludźmi i oddawanie im należnych względów, są deptane z zimną krwią i nieomal z satysfakcją. „Zdobycze lokcie” mają swych reprezentantów wśród młodych i starszych, wśród mężczyzn i kobiet, we wszystkich warstwach społecznych. Według ich mniemania, ludzie nie umiejący wygodnie urządzić sobie życia (choćby kosztem innych), przeciwstawiają się niepowodzeniom, radzić sobie w każdej sytuacji, — są niezdarami życiowymi i nie zasługują na współ-

czucie. Kto tak postępuje, sam sobie winien, że nie osiągnie celu, gdyż człowiek musi iść z „postępem” czasu i umieć być bezwzględny, skoro tego wymagają okoliczności. Ale osoby rozumujące w ten sposób zapominają, że zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy osobistą działalnością i dawaniem sobie rady w życiu, a potracaniem i utracaniem drugich. Ten zaś, kto nie potrafi podstawić nogi przeciwnikowi lub „wysadzić go z siodła” ponieważ uznaje szlachetniejsze formy rywalizacji, nie musi zaraz z tego powodu paść w walce o byt.

Skończmy z żebractwem dzieci?

Późną nocą zajeżdża pociąg poieszny na stację kolejową. Chmara dzieci, często najwyżej 10-letnich wy-

sypuje się na peron z papierosami, piwem, wódką i kiełbasą. Noc zimna, dzieciaki wciskają się do przedziałów, targują się z podróżnymi, zachwalają swój towar. Zachowaniem swym przypominają starych spryciarzy. Młodość! Ich, urok lat dziecięcych przysł gdzieś jak bańka mydlana, zapewne przy pierwszym zetknięciu się z handlem nocnym.

Prawda, że na dworcach potrzebni są sprzedawcy jadła i napojów dla zmęczonych podróżnych, ale dlaczego właśnie tym procederem zajmują się dzieci? Zająć to deprawuje je, czyni z nich kanclarzy, spryciarzy i nierobów. Ważąc się po wagonach ubrane wędznie i brudne dzieci czynią mimowoli odpychające wrażenie. Nikt nie myśli o tym, że dziecko takie potknie się łatwo jesienią czy zimą przy wilgotnych czy zamarniętych stopniach i spadnie pod koła pociągu, stając się — gdy cudem ocala — nieżytkiem-kaleką, któremu nikt nie pomoże i nikt renty nie wypłaci.

Trudno się też dziwić, że pozbawione rodziców dzieci, decydują się żyć samodzielnie, zarabiając na chleb jak się da. Ale na pełne potępienie zasługują rodzice, którzy wysyłają własne dzieci na tego rodzaju handel. Dziecko, gdy raz wejdzie w to otoczenie, zasmakuje lekkiego chleba, wypaczy się na pewno i już nie będzie chciało zabrać się do uczciwej pracy i nauki nad sobą i dla siebie.

Młodość naszą wymarnowaną i ugoletnioną okupacją i deprawacją trzeba ratować. Nie można dopuścić do tego, by powiększały się szeregi łazików i pokątnych handlarzy, z których nigdy społeczeństwo i kraj nie będą miały najmniejszego pożytku. Wykorzystywane w ten sposób sieroć należy przez organa MO kierować do zakładów pracy czy sierocinców, zaś rodziców takich, zmuszających nieletnich do tego rodzaju zarobkowania — karać. Dla każdego dziecka będzie miejsce w szkole i każde dziecko znajdzie napewno inną pracę, gdy warunki finansowe zmuszą do pomagania rodzicom.

Nierobstwo i żebractwo w pociągach bynajmniej nam chłuby nie przynosi i temu trzeba bezwzględnie położyć kres.

Znamienny telefon

Anglik telefonował do żony z Los Angeles, iż uzyskał zezwolenie od lekarza na jedzenie porzeczek. Telefon kosztował go tylko 11.200 franków a porcja porzeczek 120 fr. Prawdziwa miłość nie zna widać przeszkód, nie wiadomo tylko, czy chodzi tu o miłość własną, czy też miłość do żony?

10 funtów szterlingów miesięcznie. Połowę tego zarobku pochłania utrzymanie i czynsz dzierżawny. Za resztę Szwedka ubiera się tak wdzięcznie, jak żadna bodaj inna kobieta na świecie.

Mieszkanke samodzielnej szwedkiej dziewczyny posiada jednak wszelkie urządzenia, bez których trudno żyć kulturalnemu człowiekowi. Jest więc na stoliku przy tapczanie telefon i

Najbardziej samodzielną dziewczyną — Szwedka

Szwedki idą w życie z jasnym demokratycznym światopoglądem. Znać można młode Szwedki — obojętne czy pochodzą one z rodziny robotniczej, średnio-mieszczańskiej czy też arystokratycznej — zajęte pracą



fizyczną, pracą w sklepie, handlu, przemyśle i w biurze. Nie ma tu kobiet z tzw. „towarzystwa” tzn. takich, które by nie pracowały zawodowo. Płace ich jednak są niewysokie. Ekspedientka sklepowa zarabia tu (w przeliczeniu na angielską walutę) ok.

z popularnością! We wszystkich krajach — jak na komendę — kobiety wypowiedziały decydujące veto.

Po raz pierwszy wykazały nienotowaną dotąd zgodność poglądów, i to tak bez żadnych zjazdów, kongresów, konferencji i konferencyjek komisji i podkomisji. W stolicach państw europejskich i pozaeuropejskich odbywają się tylko mniej lub więcej burzliwe demonstracje z transparentami, wypowiadającymi walkę długim sukniom. W niektórych krajach, jak np. w Anglii, z pomocą pośpieszyły kobietom nawet czynniki rządowe. Co prawda tylko z pobudek czysto oszczędnościowych, a więc wielce prozaicznych, ale i tym nie należy gardzić. Ciekawskawe atoli, że po naszej stronie zdecydowanie stanęli mężczyźni! Może nie tyle z pobudek oszczędnościowych, ile właśnie z wolnej i nieprzymuszanej woli nieutrącenia widoku... pięknych nóg! A to przecież jest chyba najważniejsze...

Szelma.
Najnowsze modele
otwry zimowych znajdują nasze Czytelniczki w księgarni N. Cieryna, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2

Z ciekawostek...

Dzieje bluzki
Powszechnie dziś używana damska bluzka jest wschodniego pochodzenia. Prototyp jej przywieźli ze swoich wypraw krzyżowcy, którzy zetknęli się z nią po raz pierwszy w Egipcie, w mieście Peluzjum. W okolicy tego miasta uprawiano wówczas indygo, a farbowanie barwnikiem tym tkanin i sporządzanie z nich odzieży było głównym zarobkiem ludności. Krzyżowcy kupowali głównie narzutki, które wciągali na zbroję, aby w ten sposób ochronić się przed palącymi promieniami słońca. Według miejsca pochodzenia nazwano je „peluzją”, z czego powstała późniejsza „bluza”.

Nigdzie w świecie emancypacja kobiet nie poczyniła takich postępów jak w Szwecji. Być może, że stało się to dzięki temu, że różnica pomiędzy ilością mężczyzn a kobiet nigdzie nie jest tak wielka, jak właśnie w tym kraju skandynawskim. W samym Sztokholmie liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn aż o 62.000. Odrzucając jednak suche statystyki, stwierdzić trzeba, że właśnie dziewczęta szwedzkie mają opinię kobiet chętnie urządzających życie dla siebie. Czynią to Szwedki wszystkich stanów i wszelkich sfer społecznych.

BY MIEĆ WŁASNĄ kiszoną kapustę

Wspaniałym dodatkiem do każdej potrawy jest umiejętnie zakiszona, surowa kapusta. Ze względu na zawarte w niej witaminy, powinniśmy ją podawać na deser, do każdego obiadu czy nawet kolacji, tak dzieciom, jak i osobom starszym.

Przystępując do kiszenia kapusty, należy ją przede wszystkim oczyścić z wierzchnich, zepsutych liści, wykroić głąb i cieniutko poszatkować. Na dno wyszorowanej dokładnie i wyparzonej uprzednio beczki, kładziemy warstwę całych liści kapuścianych, na które następnie nasypujemy poszatkowaną, równo osoloną, przesypaną kminkiem — kapustę (dodać można marchew i całe jabłko), po czym ubijamy ją drewnianym tłuczkiem. Warstwy kapusty winny być ubite równo i przylegać do siebie ściśle (lepiej się trzyma). Jeżeli soku jest za dużo, należy go odlać i przechować, gdyż można go zużyć później do dolania, gdy soku będzie za mało (kapusta winna być zawsze pokryta sokiem). W ten sposób napełnioną beczkę przykrywamy czystym kawałkiem płótna, na wierzch zaś kładziemy drewniany krzączek, który przyciskamy kamieniem.

Najlepszą temperaturą do racjonalnego kiszenia kapusty jest temperatura 16° C, toteż beczka z kapustą, do czasu jej zakiszenia, powinna stać w kuchni. Gdy zauważymy po kilku dniach, że na wierzchu tworzy się piana, kapustę odkrywamy, zdejmujemy starannie burzyny, a w kapuście przebijamy do dna beczki parę otworów, aby umożliwić

równomierne kiszenie. Beczkę z kapustą pozostawiamy jeszcze kilka dni w kuchni, po czym lokujemy ją w piwnicy. Po upływie ok. 3 tygodni kapustę można już używać.

Felieton bojowy

Kobiety dyktatorkami!

Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że nasza prasa stanowczo nie zna się na rzeczy! Po prostu nie orientuje się w ważnych wydarzeniach tego świata. A przecież stała się rzecz niesłychana: kobiety urosły do roli... dyktatorek mody!

I gdybym była na przykład naczelnym redaktorem (nie dościgł'e marzenia!), albo chociażby pomocnikiem starszego sekretarza redakcji, to niewątpliwie zamieściłabym na pierwszej stronie dzisiejszego wydania dużymi, rzucającymi się w oczy czcionkami, taką wiadomość:

WIELKI PRZEŁOM W ŚWIECIE MODY! KOBIECY WYGRAŁY BATALIĘ O KRÓTKIE SUKNI!

NOWY JORK. Na wielkim wiecu kobiet amerykańskich uchwalono rezolucję, potępiającą modę długich sukien, lansowaną przez magazyny mody na polecenie dyrektorów przemysłu włókienniczego. Kobiety — stwierdza dalej rezolucja — postanawiają pozostać

wierne modzie krótkich sukien. Bezkrzytyczne przyjęcie nowej mody zmusiłoby każdą kobietę do kupna co najmniej jednej długiej sukni. Żadna nie chce robić ze siebie straszdyka po to tylko, aby kieszenie kapitalistów i dyktatorów mody napełniły się nowym, milionowym zyskiem. Odtąd już nie oni będą narzucać kobietom taką czy inną modę. Dyktować będą kobiety same.

Otóż tak. Kobiety stają się dyktatorkami i dlatego śmiem twierdzić, że rok 1947 przejdzie do historii. Wiadomo, że kobiety zawsze mają i miały rację, stawiając na swoim w każdej dziedzinie życia (ziośliwi twierdzą, że tylko w małżeństwie), jednak wobec wszechwładnej „Pani Mody” były — półkuli światem — zawsze bardzo popularne. Bez słowa sprzeciwu ulegały ślepo jej rozkazom, przyjmując każdy kaprys z podziwu godną gorliwością.

I oto teraz nagle skończyło się i tu

Kalendarzyk

Środa, 19 listopada 1947 r.
 Katolicki: Ełbiety
 Słowiański: Nieroniegi

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

„BEZBRONNE ZWIERZĘ JEST ZAZWYCZAJ OFIARĄ LUDZKIEGO OKRUCIENSIWA — STAŃ W JEGO OBRONIE!”

Dziś „środa literacka“

(a) Dziś jeden z najpopularniejszych pisarzy polskich — Gustaw Morcinek a. tor „Wyrąbanego chodnika“ i wielu innych znanych wszystkim powieści i opowiadań z życia Śląska wystąpi w Pomorskim Domu Sztuki, by z okazji 67 „środy literackiej“ opowiedzieć s'uchaczom o Śląsku; swej ziemi rodzinnej i w'aciwym bohaterze swojej go'cia. Prelekcja znakomitego go'cia Klubu Literacko-Artystycznego, który w ub. roku wrócił do Polski z zachodu by dalej tworzyć — nosić będzie tytuł: „Słowo polskie na Śląsku“.

Początek jak zwykle o godz. 19.

Myśliwi — najuboższej dziatwie

(a) Nawigując do wczorajszej notatki w Ilustrowanym Kurjerze Polskim, apeluję do wszystkich myśliwych zrzeszonych w T-wie Łowickim o zadeklarowanie po jednym zajcu na wielki kiermasz, który na rzecz dożywiania dzieci odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia bież. roku.

Zajęce składają nale'ę w sekretariacie MKO nad Szkołami ul. Jana Kazimierza 5 (wydział szkolny) w terminie od 27 listopada — 5 grudnia br.

mjr Lindner — kmdt miasta

Na dożywianie dzieci

BYDGOSZCZ (jaw). W związku z zimową akcją dożywiania dzieci szkolnych, miejski komitet opieki nad szkołami z pp.: Frankowską, Sobańską, mjr Linderem i Szwedkiem na czele, nie szczędzi wysiłków zmierzających do zebrania odpowiednich funduszy na ten cel. W dniu 7 grudnia odbędzie się wieki kiermasz (w trzech różnych punktach miasta) i to: w Resursie Kupieckiej, Domu Kolejarza i w Domu Milicjanta na Szwederowie) połączony z loterią fantową. Prace przygotowawcze do kiermaszu są w pełnym toku. Dzięki zrozumieniu i obywatelskiemu stanowisku instytucji i kupców bydgoskich, zebrano już dużo wartościowych fantów (aparatury fotogr. bielizna, art. perfumeryjne itp.). Na wyrównanie zasługują: PCH Spółz. Samopomocy Chł., Spółem L-ma „Jupiter“, Elektrotechnika „Omega“, Baumgart, Borowski, Wrół. Organizacje m. dzienne: harcerstwo i ZWM zebrały drogę dobrowolnych ofiar na listę sumę 22.000 zł. Z uwagi na to, że w mieście naszym 9.000 dzieci szkolnych potrzebują dożywiania, komitet opieki nad szkołami apeluje gorąco o dalszą ofiarność i pomoc w zebraniu koniecznych na ten cel funduszy.

Solca Kujawski

(FR) Ochotnicza Straż Pożarna w Solcu Kujawskim w celu usprawnienia akcji pomocy w wypadku pożaru — zainstalowała syrenę automatyczną w następujących punktach miasta: Zarząd Miejski, p. Nowicki, ul. 29 Listopada, p. Grabikowski — ul. Bydgoska 31, p. Wiman — ul. Toruńska 20. Staraniem sekcji OSP znajduje się także w budowie świetlicy. Materiały potrzebne do budowy dowożą bezinteresownie członkowie OSP z pp. Nowickim i Wimanem na czele. Wydział Powiatowy przeznaczył na ten cel subwencję w wysokości 40.000 zł. W przyszłym roku postanowiono także rozszerzyć garaże. Całością prac kieruje sprawnie p. Witkowski.

Włocławek (100%) na czele-Rypin (75%) na końcu Wyniki bardzo dobre

Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej mgr. Nowakowski informuje o przebiegu akcji koncesjonowania w naszym województwie

Bydgoszcz, w listopadzie. (w) Dyrektor Izby Przem.-Handl. w Bydgoszczy, mgr Nowakowski poinformował nas o wynikach akcji koncesjonowania przedsiębiorstw handlowych na terenie woj. pomorskiego.

— Ogólna ilość osób podlegających obowiązkowi koncesjonowania wyniosła na terenie naszego województwa 9.540. Z tej liczby podania o koncesję złożyło 8.800 osób, co stanowi 93 proc. Rzeczony wynik 99,4 proc. jest nieścisły. Cyfra ta może jeszcze ulec minimalnej zwyżce, co najwyżej w granicach jednego procentu. Ogólna suma opłat za koncesję wyniosła według danych Izby Skarbowej 108 mil. zł, a więc przeciętnie 13,5 tys. na jedno przedsiębiorstwo. Najlepiej wywiązali się ze swego obowiązku kupcy we Włocławku, którzy koncesjonowali się w 100 proc. W innych miastach osiągnięto nast. wyniki: Toruń — 95,8 proc., Bydgoszcz — 94 proc., Inowrocław — 90 proc., Grudziądz — 90 proc. Najgorzej wypadła akcja koncesjonowania w Rypinie, gdzie koncesjonowało się jedynie 75 proc. przedsiębiorstw handlowych i w pow. bydgoskim — 78 proc.

— Jakiego rodzaju przedsiębiorstwa nie dopełniły obowiązku koncesjonowania i wskutek tego skazały się na likwidację?

— Są to na szczęście przedsiębiorstwa małe o charakterze sezonowym, tak sprzedające lody, rozmaite „budki“, handlarze drobin, jajek furman itp. Natomiast wszystkie przedsiębiorstwa stałe spełniły swój obowiązek, tak iż w zasadzie nie będzie potrzeby przejmowania tych przedsiębiorstw pod zarząd przymusowy.

— Jak pan dyrektor ocenia wyniki koncesjonowania?

— Są one bardzo dobre i świadczą o wysokim poziomie naszego kupiectwa. Aczkolwiek początkowo przebieg akcji mógł nasuwać pewne obawy co do jej wyników, to jednak w ostatnich dniach wszyscy kupcy pośpieszyli z uiszczeniem opłat i składaniem podań, tym więcej, kiedy okazało się, że opłaty przy zastosowaniu ustalonych przez Ministerstwo ulg nie były na ogół za wysokie. W każdym razie w dalszym ciągu istnieją możliwości dla tych przedsiębiorstw, które nie miały domiarów podatkowych, składania podań o ulgi za pośrednictwem Izby Przem.

Handlowej do Min. Przemysłu. Termin składania tych podań upływa 25 bm. Należy zaznaczyć, że ustalona dla naszego województwa łączna kwota ewentl. ulg wynosi 20 mil. zł.

— Jak przedstawia się wynik akcji koncesjonowania w innych województwach?

— W tej chwili nie mam jeszcze dokładnych danych. W każdym razie w woj. gdańskim koncesjonowało się zaledwie 82 proc. przedsiębiorstw. Znacząco, że w tym województwie pewna ilość przedsiębiorstw zostanie zamknięta.

— Co pan dyrektor może powiedzieć o współpracy z Izbą Skarbową i Urzędem Wojewódzkim?

— Muszę powiedzieć, że współpraca ta kształtowała się ak najpomyślniej i dzięki temu m. in. osiągnęliśmy tak dobre wyniki.

— Akcja koncesjonowania nie została przecież jeszcze zakończona. Jaki będzie jej dalszy przebieg?

— Obecnie zrzeszenia będą opinio-

wać podania i następnie prześlą je do Zw. Zrzeszeń Kupieckich, który znowu prześle je ze swą opinią, do Izby Przem.-Handlowej, dla której wtedy dopiero rozpocznie się właściwa praca. Dotychczas działalność Izby ograniczała się do udzielenia pomocy zrzeszeniom, wyjaśniania i komentowania wątpliwych przypadków, organizowania konferencji z władzami skarbowymi i wojewódzkimi. Izba oddała swój samochód na wyjazdy w teren, „wypożyczyła“ Zrzeszeniu bydgoskiemu dwóch urzędników, udzieliła związkowi lokalu itp.

— Według naszych informacji Izbie przypadnie obecnie zadanie rejestracji prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych.

— Tak jest. Szczegóły tej akcji jednak jeszcze nie są w tej chwili znane. W każdym razie praca z tym związane będzie daleko mniejsza, gdyż prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych posiadamy na terenie województwa tylko około 800.

Manifestacyjny pogrzeb zamordowanych ŻOŁNIERZY RADZIECKICH odbędzie się w piątek 21 listopada br. z udziałem społeczeństwa

BYDGOSZCZ (tim). W piątek o godz. 15 odbędzie się na cmentarzu Armii Radzieckiej przy ul. Artyleryjskiej — pogrzeb 206 żołnierzy ekshumowanych z masowych mogił w lesie trzyczęńskim. Komitet organizacyjny uroczystości pogrzebowych, w skład którego wchodzi przedstawiciel władz i społeczeństwa, apeluje do ogółu mieszkańców powiatu i miasta Bydgoszczy o wzięcie jak najliczniejszego udziału w pogrzebie. W uroczystościach pogrzebowych wezmą udział organizacje, związki, partie polityczne itp.

Trumny ze zwłokami pomordowanych w listopadzie 1941 r. przez hitlerowców żołnierzy radzieckich złożone zostaną na cmentarzu, gdzie odbędzie się uroczystości z nast. programem: odegranie hymnów przez orkiestrę MO, przemówienia pp: wojewody, przedstawiciela Armii Radz., przedstawiciela TPRP, odśpiewanie przez chór żałobnej pieśni okolicznościowej, hymn radziecki, salwa honorowa, marsz żałobny i składanie wieniec. Zbiórka organizacji o god. 14.30 obok cmentarza przy ul. Artyleryjskiej.

NOWY MISTRZ s'awia beczkę piwa 500-lecie Cechu Zduńsko Garncarskiego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (tim). W dniu 23 bm obchodzi tu Cech Zduńsko-Garncarski 500-lecie swego istnienia i poświęcenie nowego sztandaru.

Cech powstał w r 1446 W kronikach brak jest nazwisk założycieli. Jedynie w spisie z r 1446 stwierdzono nazwiska nowych uczniów i czeladników. Kroniki cechowe stwierdzają dalej, że od r 1532 nastąpił intensywniejszy rozwój, tj z chwilą połączenia wodnego Bydgoszczy z morzem. Do ciekawszych momentów zanotowanych w kronice należy notatka stwierdzająca, że każdy nowo przyjęty majster musiał się wykupić beczką piwa dla kolegów, 10 groszami i z'ofionymi na cech i dwoma kilogramami wosku na ko'ci' Obecnie starszym Cechu jest p Kozowski Program uroczystości 500-lecia istnienia Cechu przewiduje: o g 8.30 zbiórka w Resursie Kup, o 9 msza św i poświęcenie sztandaru, g. 11 akademii w Resursie Kupieckiej i g. 18 — wieczorek towarzyski

Kursy d'la kupiectwa bydgoskiego

BYDGOSZCZ (tim). W Gimnazjum Kupieckim odbyło się w ub. poniedziałek uroczyste otwarcie kursów dla kupiectwa miejscowego, skupionego w Zrzeszeniu Kupców Samodzielnych. Otwarcia kursu dokonał dyr. gimn. — mgr Witk. Następnie do kursistów rekrutują-

cych się na ogół ze starszych obywateli, przem'wili pp.: dyr. Cylkowski, dyr. Nowakowski i prezes mgr Goździk.

Celem kursu, który trwać będzie 3 miesiące, jest zapoznanie kursistów z podstawami handlu i etyką kupiecką oraz ogólne omówienie spraw zawodowych i zagadnień gospodarczych. W kursie bierze udział 300 słuchaczy. Wykładają wybitni fachowcy z terenu naszego miasta. Po zakończeniu kursu słuchacze otrzymają dyplomy zaświadczające o uczestnictwie w kursie.

Do wglądu zainteresowanych

Wojewódzka komisja cennikowa przy wojewodzie pomorskim w Bydgoszczy przypomina, że stosownie do postanowień zaw w obwieszczeniu z dnia 10 paźdz 47 r, rozplakatowanym swego czasu na terenie całego województwa pomorskiego, została wywołana do wglądu w Urz Woj Pom, Wydz Przem i Handlu w w Bydgoszczy, pok 252, we wszystkich starostwach powiatowych, referatach przem i handlu, w zarządach miejskich miast wydz. wydziałach (oddziałach) przem i handlu. t j miast: Bydgoszczy, Grudziądza, Inowroc'awiu, Toruniu i Woc'awku

1. Zarządzeniem Min Przemysłu i Handlu z dnia 6 10 1947 r w sprawie obniżki cen detalicznych na towary wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządkiem państwowym

2. Zawiadomienie Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego z dnia 6 10 1947 r w sprawie 8% obniżki cen na niektóre artykuły elektrotechniczne.

Zjednoczenie - ŁKS w boksie

BYDGOSZCZ (tj) Wczoraj kierownictwo sekcji bokserskiej ŁKS Zjednoczenie otrzymało telegraficzne zawiadomienie, w którym ŁKS donosi, że przybędzie do Bydgoszczy w sobotę wieczorem w nast. składzie: Stasiak, Kamiński, Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Rychtelski wzgl. Pisarski i Zyliś. ŁKS nie awizuje wagi ciężkiej, wobec czego można przypuszczać, że dublowana będzie albo piórkowa albo lekka waga. Zjednoczenie wystąpi w swoim najsilniejszym składzie, chociaż w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Katowicach równocześnie międzyokręgowe spotkanie Śląsk — Pomorze, do którego wystawiono Krużę i Wiklińskiego.

Zjednoczenie zawiadomiło o swym spotkaniu z ŁKS Pom OZE na czas i wobec tego będzie mogło zatrzymać swych najlepszych zawodników do swojej dyspozycji.

Skład Zjednoczenia wygl da nast.: Czajkowski, Kru' a. Baranowski, Leczkowski i w wypadku dublowania tej wagi Wandziewicz, Wikliński, Rychter wzgl. Sosnowski, Polak. Jak z zestawienia par wynika, dojdzie do szeregu sensacyjnych spotkań, z których na czo o wysuwa się pojedynek Olejnika z Wiklińskim.

Spotkanie Zjednoczenie — ŁKS odbędzie się w nadch. niedzielę o g. 11 w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickiego.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Środa, czwartek, piątek godz 19.30. Wilki w nocy.

POMORSKI DOM SZTUKI — Dziś o g. 19: Gustaw Morcinek z prelekcją pt. „Słowo polskie na Śląsku“. Codziennie wystawa prac cz onków okr. krakowskiego ZPAP.

TEATRY ŚWIETLNE. Pomorzanie: Spotkanie Orzeł: Belita tańcin: Wolność: Młodość Tomasza Edisona. Gryf: Pepita Jimenez. Bałtyk: Przygody Nasreddina. Polonia — nieczynne.

DYZUR APTEK. Do dnia 22 bm.: Pod Koroną, ul. Dworcowa 48 (tel. 24-66) Do 18 bm.: Na Szwederowie, ul. Nowodworska 22 (tel. 23-32). Od 19 — 21 bm.: Staromiejska, Wełniany Rynek 9 (tel. 22 26).

POGOTOWIE PRZECIWWENRYCZNE. — W lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z pl. Kołocielskich) — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. — Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzysiatowa 00. Postój doro'ek samoch. 36-55.

* (a) KKS „Brda“ — Sekcja kolarska. Zebranie odbędzie się 19 bm. o godz. 19 w stołówce kolejowej (ul. Zygmunta Augusta). Stawienie się wszystkich członków z powodu ważnych spraw — konieczne.

* (a) Walne zebranie kapeluszników i czapników. W poniedziałek, 24 bm o g. 15 odbędzie się w sali Domu Rzemieśln. (Jagiellońska 10) walne zebranie kapeluszników i czapników. Z powodu ważności spraw przybycie wszystkich cz onków miejscowych i pozamiejscowych obowiązkowe.



Czwartek, 20 listopada 1947 r.
 6 00 — progr og-polski, 6 50 — progr na dzień bież. 6 59 — progr og-polski, 9 00 — aud dla szkół, 10 40 — progr. og-polski, 14 50 — kursy radiowe dla nauczycieli aud. z Torunia, 15 00 — przegl. prasy pom. 15 10 — muzyka operowa z p'yt 15 30 — dwa opowiadania Z. Nalkowskiej, 15 45 — muzyka operowa z p'yt, 15 55 — wiad z Pomorza, 16 00 — progr og-polski, 18 15 — koncert żyćz 18 45 — koncert rekl. 19 00 — progr og-polski, 24 00 — zakończ. audycji.

Zabawa Cechu Fryzjerów

(a) W niedzielę 23 bm. urzędują Cech Fryzjerów w dużej sali Resursy Kupieckiej atrakcyjną zabawę jesienną. Zabawa ta połączona jest z całym szeregiem miłych niespodzianek, które niewątpliwie ściągną licznych gości, ładnych go'dziwej rozrywki.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Komitet zapraszając Obywateli m. Bydgoszczy, liczy się z ich tłumnym udziałem. Początek o godz. 18.

„Wilki“ w Bydgoszczy

(a) Dziś w środę premiera jednej z najświetniejszych komedii polskich „Wilki w nocy“ dzieła Tadeusza Rittnera, znako itego komediopisarza okresu młodej Polski!

Autor traktuje w niej ludzkie grzeszki i zak'amanie z subtelnym uśmiechem. Komedii pe no jest swoistego humoru za którym kryją się d'elkie jej perspektywy moralne i społeczne. Nic więc też dziwnego, że dzieło Rittnera nieustannie wraca na scenę polską i należy niemal do żelaznego repertuaru naszych teatrów.

„Wilki w nocy“ ukaza' się na scenie Teatru Miejskiego w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu, a obsadę stanowią pp: Zieliński, Mincerówna, Mołska Przystańska, Ima' Burałowski, Brusikiewicz, Dewoyno.

Reżyseria dyr. Wilama Horzycy. Dekoracje Leona Torwirta. Oświetlenie przedsprzedzą prowadzi „Orbis“. W czwartek po raz drugi „Wilki w nocy“.

Szkolenie żeglarzy

KATOWICE. Państwowy Urząd WF IPW zamierza w okresie zimowym przeprowadzić teoretyczne przeszkolenie żeglarzy morskich i śródlądowych. Uczestnicy przeszkolenia teoretycznie w żeglarstwie, powołani

będą w miesiącach letnich do Morskiego Ośrodka Wyszukiwawczego w Jastarni na przeszkolenie praktyczne. Kandydaci pragnący się szkolić na żeglarzy, winni zgłaszać się do Wojewódzkiego Urzędu WF i PW w Katowicach, ul. Raciborska. W związku z tą akcją rejestruje się wszystkich żeglarzy, posiadających już stopnie żeglarskie. Zgłoszenia winny być również skierowywane do Woj. Urzędu WF i PW w Katowicach.

Mecz piłkarski Szwecja - Anglia

SZTOKHOLM. Dziś reprezentacja piłkarska Szwecji rozegra na stadionie Highbury w Londynie mecz międzypaństwowy z reprezentacją Anglii. W drużynie szwedzkiej wystąpi 3-ch braci Nordanów. Mecz ten wywołał w całym świecie sportowym ogromne zainteresowanie.

Angielscy lekkoatleci na Olimpiadę

LONDYN. Angielska Federacja Lekkoatletyczna przewiduje praw-

dopodobny udział 196 lekkoatletów (1 lekkoatletki) w Olimpiadzie. Zawodnicy „kolonialni” a mianowicie Mac Donald Bailey, Wint, Laing — nie figurują na tej liście. Jest natomiast zamieszczony skoczek Adedoyin i Islandczyk Gregory.

Sidney Wooderson ma przy końcu sezonu biegów na przełaj ostatecznie zdecydować, czy będzie uczestniczył w Igrzyskach!

Przed olimpiadą zimową w St. Moritz

ST. MORITZ. Mimo, że olimpiada zimowa odbędzie się dopiero za 4 miesiące, prace organizacyjne są już w pełnym toku. Jak dotąd do mistrzostw hokejowych zostało zgłoszo-

Podziękowanie

Wielbnemu Duchowieństwu, organizacjom oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym za przesłane wyrazy współczucia, złożone wieńce i udział w pogrzebie naszej drogiej zmarłej

0168

Lucji Jezierskiej

składamy najszczerze podziękowanie.

Mąż i rodzina.

Wąbrzeźno, w listopadzie 1947 r.

nych 14 państw (Kanada i Holandia nie zostały zgłoszone). 16 łyżwiarzy i 30 łyżwiarek weźmie udział w mistrzostwach jazdy figarowej na lodzie, 40 łyżwiarzy startować będzie w mistrzostwach jazdy szybkiej.

Oszczędzasz na oliwie posiadając **REGENERATOR „CAMIL”**

Wszystkie płacówki zużywające oliwę winny dla własnej korzyści jak najszybciej posiadać Regenerator „CAMIL” jest niezniszczalny i bardzo łatwy do obsługi, filtruje oliwę samoczynnie. Jest w stanie całkowicie oczyścić oliwę, zużytą i zanieczyszczoną.

Przedstawicielstwo wyjątkowo na obszar nadmorski woj. szczecińskiego, gdańskiego, olsztyńskiego i pomorskiego

„TECHNOPORT”
Zygmunt Gruszko 01597
Przedstawicielstwo Przemysłowo-Handlowe

Biuro i składowa narzędzi, maszyn, motorów i artykułów technicznych
GDYNIA, ul. Świętojańska 53 tel. 223-62
Prospekty na żądanie Wysyłka natychmiast

zakupuje i wymienia po najwyższych cenach

Wetną owczą „Krosienko” Fabryka Sukna A. J. Kilmunt

BIELSKO

Oddział w Bydgoszczy, Pomorska 14 01681

F-ma istnieje od 1920 r.

„POLA” przyprawa

to gwarancja smacznego **PIERNIKA**

„Pola” Labor. Chem. Bydgoszcz 01646



Narzynki 01620

okrągłe z pierwszorzędnego stali stopowej gwarantowane gwintownik oprawki do narzynek pokrętki nastawne do gwintowników poleca ze składu

Pilat i Ska
POZNAŃ, fw. Marcina 34
tel. 44-84 01621

KIT szklarski i z Jan Kapczyński TORUŃ 01161
Lazienna 28 tel. 338

Chemika do prowadzenia laboratorium przy oczyszczalni ścieków w Gdańsku poszukuje Dyrektora Wodociągów i Kanalizacji m. Gdańsk, ul. III-go Maja 25 01691

Podłogi ksyololitowe wykonuje F-ma **„Monolit”** BYDGOSZCZ
Śląska 12 tel. 14-75 i 39-48 1576

Wetną owczą kupuje i wymienia na włóczki i materiały Bielskie **W. Siwczynski i Ska** BYDGOSZCZ
Al. 1 Maja 67 m. 13 tel. 21-07 01675

MAGAZYNÓW pilnie poszukuje **Poważne Prywatne Przedsiębiorstwo**
Oferty proszę kierować do I.K.P. Bydgoszcz pod „Sklady” 1573

KUPIMY SILNIK
prądu zmiennego 380 V 15 — 20 KW — 3000 obr. hermetycznie zamknięty.
Oferty Biuro ogłoszeń „PAR” POZNAŃ, Ratajczaka 7 pod „11,585” 01678

Potrzebna od zaraz wykwalifikowana bibliotekarka
Zgłoszenia osobisto pod adres: Księgarnia Ad Astra, Bydgoszcz, ul. Al. 1 Maja 55 01610

PAM dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii, wysyła „Przegląd Matrymonialny”, prospekty oraz kwestionariusz po nadesłaniu 100 złotych na koszty. Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań 1, skrytka 226. 01666

Czytajcie „IKP”

Humor ograniczony



W MUZEUM.
— Cóż znaczyć ma kość w paszczę tego potwora? Konserwator: Trudno powiedzieć, ale naprawdę nie wiedziałem gdzie by tę kość w szkieletcie umieścić...

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.
Gazownia Miejska w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczona na **oczyszczenie studni artestyjskiej** obejmujący:
1. Zdjęcie zaworów głównych.
2. Wyjęcie i oczyszczenie rur o \varnothing wewn. 178 mm i długości 160790 mm.
3. Wyjęcie i oczyszczenie filtra o \varnothing zewn. 182 mm i długości 12310 mm.
4. Założenie filtra i rur.
5. Założenie zaworów górnych.
Blizsze szczegóły i informacje otrzymać mogą oferenci w Gazowni w biurze warsztatowym, pokój nr 21.
Oferty na wykonanie prac należy składać w Gazowni Miejskiej w Gdańsku przy ul. Wałowej nr 18, pokój nr 25 do dnia 28 listopada br. do godz. 12-tej.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 listopada br. o godz. 13-tej. Do ofert należy dołączyć kwit bankowy lub Kas. Oszczędności na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy kosztorysowej.
Gazownia Miejska zastrzega sobie prawo wyboru firmy i ewentualne unieważnienie przetargu. 01692

Ozdoby
choinkowe: szklane, świece, licho-farzyki, włos anielski, zimne ognie, lamelki, poleca: Hurtownia Artykułów Gospodarczych Inowrocław, Szeroka 3. Ządać cenników! 01545

Wózki dziecięce
najtańszej sprzedaje W. Czachorowski, Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Sniadeckich). 01607

Uwaga kupcy!
Najtańsze źródło pończoch i galanterii. Firma „Pola”, Łódź, Pl. Wolności 10. 01540

OZDOBY CHOINKOWE
własnej wytwórni. Hurt - Detal po cenach najniższych poleca Baumgart, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 21. 01529

Węże śnieżne, łańcuchy i inne ozdoby choinkowe wysyła zaliczeniem „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46. 01513

Biżuteria
srebrna: bransoletki, broszki, cygarniczki, spinki do mankietów itp. poleca Wytwórnia biżuterii W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. Sprzedaż hurtowa. 01214

Planina
do ćwiczeń markowa od 18 — 49 tys. Zygmunta Augusta 3/3. 01680

Wytwórnia forebek
ceratowych Zygmunta Karon Łódź Piotrkowska 115, wysyłamy za zaliczeniem. 01685

Plombki,
druł spiralny, kłódki, pancerne, niklowane, plombownice gwarantowanej jakości, dostarcza „Biały Metal”, Łódź, Kilińskiego 29. Tel. 155-04. 01686

Samochód
ciężarowy „Bedford” kryty w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kupię przyczepkę 2 ton 4 koł. Wiadomość Gdynia ul. Sirzelców 3, Moch Józef 01690

KUPNO
Dom kupię do 5.000 000,— gotówką. Oferty IKP — Bydgoszcz pod „Pieć”. 01572

Kupno
sprzedaż — zamiana — repara-cje maszyn dziewiarskich, do szycia różnych systemów. — Na składzie posiadamy części zamienne oraz formy pończosznice, kołowrotki, szlenderki, szpu-le, oliwę specjalną itp. M. GA-SIOR, Łódź, Główna 46, telefon 184-60. 01665

WOLNE POSADY
Poszukujemy od zaraz wykwalifikowanej sily biurowej, która jednocześnie poprowadzi kasę. Zgłoszenie z podaniem wynagrodzenia do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warlubiu powiat Świecie. 01639

Czeladnik
i uczeń kominarski potrzebni od zaraz. Nowy Port, Rybołowców 8. 01689

PRACY POSZUKUJĄ
Gospodyni kucharka poszukuje posady. — Oferty IKP — Bydgoszcz pod „1569”. 01569

Przyjmę
pracę u lekarza od zaraz. Oferty IKP Gdynia — „Sanitariuszka”. 01687

RÓŻNE
Najsylniejszy psychografolog MARTYNI darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyk, poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisze pytania, datę urodzenia. Horoskop Radix całego życia, wysyłam za pobraniem, po nadesłaniu 100 zł z adresem: „Martyni” Kraków, skrytka pocztowa 475. 01621

Za długi
żony mojej nie odpowiadam. Szymański Eugeniusz, Wąbrzeźno. 01684

ZAMIANY
Pianino dobre zamienię na gorsze — dopiąta. Zygmunta Augusta 3/3. 01679

ZGUBY
Dnia 14. XI. br. wleczołem w drugiej klasie pocigu na trasie Toruń—Mokre—Olsztyn lub Toruń—Mokre—Elbląg zagubiono portfel zawierający wszelkie dokumenty: dowód osobisty, legitymacje Zzeszenia Kupców, legitymacje Str. Pracy, rachunki oraz kwit bagażowy, wystawione na nazwisko Leonard Zieliński Chełmno, Grudziądzka 23. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na wyżej podany adres. 01571

UNIEWAŻNIENIA
Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Starogard, na nazwisko Gwidzia Maksymilian, Lisiny, powiat Tuchola. 01397

Unieważniam
zagubioną leg. tymczasową U-bezpieczalni Społecznej numer 11527138 wyd. w Bydgoszczy na nazwisko Rochowiak Maria Bydgoszcz. 01674

Unieważniam
skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Pawśka Franciszka, Chełmno, Św. Ducha 10. 01682

POSZUKIWANIA
Kto wiedziałby coś o losie mego syna Alojzego Kozłowskiego ur. 30. 4. 1911 r., który zginął dnia 18. 6. 1944 r. w okolicy St. Yagnes, półw. Cherbourg, proszony jest o zawiadomienie pod adresem: Stanisław Kozłowski, Podzamek Golubski, pow. Wąbrzeźno, Pomorze. 01677

MATRYMONIALNE
Kawaler przystojny lat 28 z majątkiem szuka panny która posiada gospodarstwo rolne. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią, IKP Gdynia pod „152”. 01688

NAUKA
Korespondencyjne kursy księgowości Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 01411

SPRZEDAŻ
KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najnowsze — najtańszej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136 Wysyłamy za pobraniem pocztowym. 01364

Sprzedamy
cigaretki Deutz 28 PS. Szczecin, Jagiello 12-2. 01614

Wytwórnia
bielizny Romana Jazwińskiego, poleca bieliznę jedwabną, ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a / 9. 01539

Uwaga!
Zakład Rymarski Łódź, Pl. Wolności 10, poleca duży wybór torebek skórzanych. Ceny hurtowe. 01591

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Czwartek, dnia 20 listopada 1947 roku

6.00. Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka. 8.20 Infor. og.-pol. 8.25 Skrzynka PKC, 8.35 Koncert orkiestry dętej. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty „O Stefanie Żeromskim z okazji 22-jej rocznicy zgonu”. 11.57 Sygnał czasu i hajnal z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości popołudniowe. 12.08 Przegląd prasy świątecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Muzyka ludowa. 13.15 Przegląd kulturalny Wrocławia. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Tu mówię Śląsk. 16.25 Rezerwa dziennika. 16.35 Śpiewamy piosenki — audycja dla dzieci. 16.55 Audycja Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. 17.00 Muzyka dla wszystkich. 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy „Rozwój społeczny ludzkości” — wykład, dr. Wacława Bieleckiego. 19.00 Audycja dla świata pracy. 19.10 Audycja dla wojska. 19.40 Melodie świata. 19.59 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa. 20.50 Audycja TUR-u. 21.00 „Spór o Titanica” — słuchowisko. 21.45 2-ga audycja z cyklu „Muzyka dwufortepianowa”. 22.05 Orkiestra taneczna pod dyr. Jana Cajmiera. 22.45 Muzyka narodów północnych — płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka kameralna. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-28
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Reklamodawcy nie zamawiających. Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁ „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr : w tekście 50 zł, za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabela-czyne. bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada